

Ante Coric i Ivan Marcano już są, czy następny będzie Bryan Cristante. Tak można sądzić przynajmniej z pogłosek, które serwują włoskie media. *Corriere dello Sport* podaje dziś, że we wtorek postawiono kropkę przy negocjacjach Atalanty (Percassi i Sartori) z Romą (Monchi i inni menadżerowie) w sprawie Cristante.

Operacja znajduje się przy szczegółach, a w transakcję może wejść tylko Defrel, gdyż klub z Bergamo nie uważa, że Tumminello jest już gotowy, tym samym pozostaje ustalenie wypożyczenia z prawem do wykupu i kontrwykupem Francuza, a także zarobków gracza, biorąc pod uwagę, że jego gaża nie znajduje się w zasięgu Atalanty. Defrel jest graczem Romy i musi jeszcze dać swoją zgodę na przenosiny do Zigonii, do której transferu był blisko jeszcze gdy grał w Cesenie.

Cristante ma kosztować 25 mln euro. Na przyszły tydzień zaplanowano spotkanie z agentem pomocnika, Riso. Cristante ma zarabiać 2 mln euro już z bonusami przez najbliższych pięć sezonów. Monchi chce powierzyć trenerowi gotowy zespół już na start zgrupowania, zaplanowany na początek lipca, przed wyjazdem do USA, 22.

Autor: abruzzo